

Tomasz Demidowicz

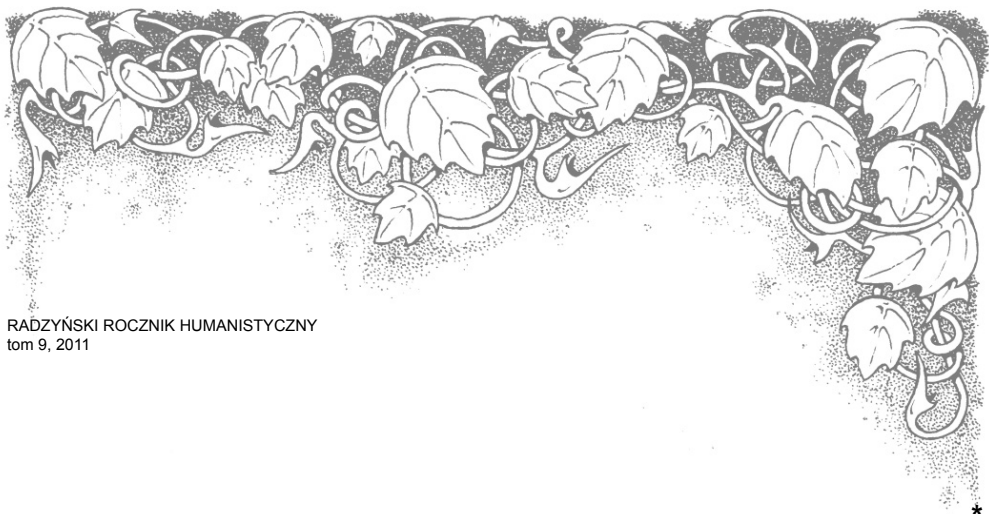
"Wisznice : dzieje miasteczka i okolic do 1918 roku", Dariusz Tarasiuk, Lublin 2010 : [recenzja]

Radzyński Rocznik Humanistyczny 9, 281-282

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



RADZYŃSKI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
tom 9, 2011

**Dariusz Tarasiuk, *Wisznice. Dzieje miasteczka i okolic do 1918 roku*,
Wyd. Olech, Lublin 2010, ss. 161, il.38, tab.32, ryc.5, map.1.**

Dorobek historiografii Południowego Podlasia ciągle ulega powiększeniu. Jest on zasługą miłośników dziejów ojczystych z jednej strony. Z drugiej, stanowi efekt szerszego zainteresowania swoimi dziejami społeczności lokalnych w coraz to bardziej globalizującym się świecie. Próba monografii ciekawego ośrodka osadniczego, jakim są Wisznice, leżącego na pograniczu w okresie staropolskim Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej, wpisuje się ciągle potrzebny nurt badań.

Zasadniczą konstrukcją tej nieco zmodyfikowanej próby monografii Wisznic poprzedzają krótka przedmowa do wydania drugiego i stosowny *Wstęp* (s. 7-12). We wstępie autor, Dariusz Tarasiuk, profesjonalny historyk emocjonalnie związany z prezentowaną miejscowością m.in. przez fakt ukończenia miejscowego Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego wprowadza czytelnika w temat, wyjaśniając ramy chronologiczne monografii sprawy metrologiczne i przyjęty przez siebie układ problemowo-chronologiczny.

Na swoją próbę ujęcia monograficznego Wisznic autor przeznaczają pięć rozdziałów merytorycznych. W pierwszym rozdziale zatytułowanym: *Kwestie własnościowe i ustrojowe* (s. 13-30) autor omawia dzieje Wisznic, kiedy były w posiadaniu rodu Sapiechów, a następnie rodziny Sosnowskich. W dalszej części tego rozdziału porusza kwestię przynależności administracyjnej. Szerzej przypomina kwestię Wisznic jako ośrodka miejskiego, ale ogranicza się jedynie do okresu 1820-1870. Podobnie to czyny pokazując Wisznice jako siedzibę gminy. Nie zamyka rozdziału stosownym podsumowaniem. Obraz Wisznic, jako ośrodka osadniczego, miasteczka i centrum dóbr nie wypada cie-

kawie ani przekonująco. Czytelnik nie uzyskuje próby obrazu Wisznic jako ośrodka osadniczego, wyglądu tego miasteczka w układzie przestrzennym. Spotykamy natomiast w odrębnym podrozdziale pewne kwestie odnoszące się do ustroju. W odniesieniu do Wisznic przynależność administracyjna nie miała jakiegось szerokiego znaczenia i wpływu na rozwój.

Zagadnieniami ekonomicznymi Wisznic autor zajmuje się w kolejnym, drugim rozdziale pt. *Życie gospodarcze* (s. 31-62). Jednak ponownie ogranicza się do próby pokazania Wisznic i okolic w odniesieniu tylko do XIX wieku. W tabelach ilustruje szereg zjawisk w rolnictwie, hodowli, które miały miejsce w tym czasie nie tylko w gospodarce dworskiej dóbr wisznickich. Dużo miejsca poświęca kwestii uwłaszczenia w dobrach wisznickich. W swoistym „gąszczu” informacji w odniesieniu do różnych wsi byłego „hrabstwa wisznickiego” czytelnik ponownie staje przed próbą odpowiedzi na pytanie – jak wyglądały Wisznice w połowie XIX wieku i czym różnił się charakter tej osady od innych wsi na przełomie XIX i XX wieku? Ciekawie wypada obraz Wisznic jako organizmu miejskiego w końcu lat 60. XIX wieku. Nie ma jednak stosownych danych, np. do lat 1900-1918. Analogicznie do pierwszego rozdziału na końcu rozważań nie bilansuje zaprezentowanej wiedzy. Być może Wisznice, jako dość prężny ośrodek wymiany, odgrywały rolę ponadlokalną. Natomiast, jeśli roli takiej nie odgrywały, to czy wpływ na rozwój Wisznic miało ich położenie? Stan własności, zajęcia mieszkańców Wisznic na przestrzeni wieków miały zdecydowany wpływ na różne zjawiska demograficzne i odwrotnie. W rozdziale trzecim noszącym tytuł: *Ludność* (s. 63-84) autor w szerszy sposób przedstawia wielość zjawisk, jakie miały miejsce w odniesieniu do tego miasteczka, a później osady. Ogranicza się jednak w tym przedstawieniu do XIX wieku i początków wieku XX, a szkoda. Przecież mentalność, w tym zwyczaje, obyczaje mieszkańców Wisznic kształtowały się przez wieki. Wpływ na rozwój demograficzny miało bardzo wiele czynników, tak wewnętrznych jak i zewnętrznych. Zdaniem recenzenta, krótką część rozdziału poświęconą świadomości narodowej lepiej by było zamieścić w jednym z kolejnych rozdziałów opracowania. Konieczne jest pewne zbilansowanie rozważań o ludności w rozdziale trzecim, by nawiązać do spraw podjętych w kolejnych dwóch rozdziałach, które są naprawdę ciekawe, choć trudne, a takimi są zagadnienia wyznaniowe i społeczno-polityczne.

W rozdziale czwartym skreślonym na temat: *Kwestie wyznaniowe* (s. 85-123) autor przedstawia sytuację parafii różnych religii, jakie zaistniały w dziejach Wisznic. Z trudno zrozumiałych względów zamiast rozpocząć to od obecności parafii prawosławnej w okresie staropolskim, rozpoczyna w pierwszej kolejności pokazaniem dziejów parafii rzymsko-katolickiej, a następnie od obecności parafii greckokatolickiej w Wisznicach. Raczej niepotrzebnie wydziela w tym rozdziale podrozdział o architekturze sakralnej. Dla jasności lepiej było tej informacji nie wyodrębnić. Wzorem poprzednich rozdziałów, nie zamyka wartościowych informacji zawartych w tym czwartym rozdziale podsumowaniem.

Autor w próbie monografii Wisznic w ostatnim piątym rozdziale przybliżył czytelnikowi „obecność” społeczności Wisznic w kręgu wydarzeń społeczno-politycznych (s. 125-161). Treść informacji, jaką spotykamy w odniesieniu do powstań narodowych, łącznie z rewolucją 1905-1907, jest raczej skąpa. Nieco więcej natomiast autor poświęca zjawisku oporu wobec polityki rusyfikacji zastosowanej przez zaborcę i wydarzeniom, jakie miały miejsce w czasie I Wojny Światowej.